

Mord o świcie



RENATA MARCINIAK

Mord o świcie

Pamięci nocą wywleczonych i pomordowanych przez gestapowców¹ na ulicach getta w Warszawie² 17 kwietnia 1942³

Przyszli po północy
Grzeczni z jaszczurczym spojrzeniem
Papieros zgnieciony w ustach
I szept syczący:
— Paaan z nami —
I gest znaczący
Odpowiedź dano milczeniem.
...Na ulicy granat lakieru samochodu
Pokłócił się z granatem nieba, które było z lodu...
Jak lokaje układnie otworzyli drzwi
Lekko popchnęli
Miękkie oparcie foteli
Wessało ciało.

...Za oknami kryształowych szyb szarzało...
O czym myśleć może
Żyjący jeszcze trup?
Że za chwilę czeka go grób?

Grzeczność, Władza

¹gestapo, właśc. Gestapo (niem. *Gebeime Staatspolizei*, pol. Tajna Policja Państwowa) — tajna policja III Rzeszy. Rolą Gestapo było zwalczanie tych, którzy mogli przeszkodzić w utrzymaniu się nazistów przy władzy lub wprowadzaniu przez nich nazistowskich polityk w życie. W czasie wojny funkcjonariusze Gestapo pełnili różne funkcje, przeprowadzali aresztowania i przesłuchania, stosując tortury i przemoc wobec osób podejrzanych, m.in. z ruchów oporu w Niemczech i krajach okupowanych. Koordynowali także deportacje osób żydowskich do gett i obozów. Byli częścią grup operacyjnych (niem. *Einsatzgruppen*), które zajmowały się mordowaniem osób uznanych za wrogo nastawione do nazistów, a także masowym mordowaniem Żydów na terenach wschodniej Polski oraz terenach dzisiejszej Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Ukrainy, Rosji i in. Przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze Gestapo uznane zostało za organizację zbrodniczą. [przypis edytorski]

²getto warszawskie — getto warszawskie było zamkniętą dzielnicą Warszawy, utworzoną jesienią 1940 r. przez nazistów dla odizolowania osób pochodzenia żydowskiego od reszty polskiego społeczeństwa i od dzielnicy niemieckiej. Na niewielkim terytorium stłoczono 460 tys. osób, przesiedlonych z różnych części Warszawy oraz z innych miejscowości wcielonych do III Rzeszy. Z czasem dzielnicę szczerlnie zamknięto, nikt nie mógł jej opuścić bez zgody okupacyjnych władz. Zapasy żywności i innych artykułów przywiezione przez przesiedleńców szybko się wyczerpały, a w getcie zaczął panować głód i choroby. Wynikało to z planowej polityki nazistów, którzy ograniczyli dzienną dawkę kalorii do 180 (czyli 10 proc. tego, czego potrzebuje dorosła osoba). Ponad 90 tys. więźniów getta zmarło z głodu i chorób w ciągu pierwszych kilkunastu miesięcy działania getta. 22 lipca 1942 rozpoczęła się tzw. wielka akcja deportacyjna. W ciągu kolejnych dwóch miesięcy mieszkanki i mieszkańcy getta gromadzono na Umschlagplatzu, gdzie oczekiwali od kilku godzin do kilku dni na transport do obozów zagłady. W tym okresie wywieziono 250–300 tys. osób, w tym ponad 50 tys. dzieci, z czego 4 tys. z blisko trzydziestu sierocińców i internatów. Dopiero we wrześniu mieszkańcy getta potwierdzili informację, że transporty kończyły się w obozach zagłady ludobójstwem. Wielka akcja zakończyła się 24 września. Na terenie zmniejszonego getta pozostało 60 tys., a kolejna fala deportacji rozpoczęła się w styczniu 1943 r. W międzyczasie żydowskie organizacje oporu pozyskały uzbrojenie, dzięki czemu wszczęły dwa powstania, pierwsze, mniejsze, 18 stycznia, drugie, rozpoczęte 19 kwietnia 1943. 8 maja został wykryty bunkier dowództwa powstania przy ul. Miłej 18, większość bojowniczek i bojowników popelnia samobójstwo. 16 maja, kiedy Niemcy wysadzają Wielką Synagogę na Tomackim, przyjmuje się za symboliczny koniec powstania w getcie warszawskim, chociaż na jego terenie jeszcze przez kilka miesięcy ukrywali się ostatni ocalańcy. Teren dawnej dzielnicy żydowskiej wypalono i zrównano z ziemią. [przypis edytorski]

³17 kwietnia 1942 — w nocy z 17 na 18 kwietnia 1942 Gestapo zamordowało na ulicach getta warszawskiego 52 osoby; była to pierwsza zorganizowana akcja terroru na terenie tego getta. [przypis edytorski]

...Myśli, że wcale nie skrzypią resory auta
Gdy świt noc żegna
Że benzyna w zbiorniku się zbełta
Nim limuzyna życia stanie...
U zbiegu ulic, gdzie ślepe jeszcze
Od nocy
Okna kamienic
Milcząc świadczyły,
Wypchniętego z auta
Schwytano w świetlny uścisk
Skrzyżowanych reflektorów;
Stanęło warczące serce samochodowe motoru.
Chwila napięcia u progu wstającego ranka
...I głośny, padającego ciała stuk
Z suchym trzaskiem rewolwerowej kuli
Odbił się echem w czyimś sercu
Może nawet gdzieś daleko
Aż na drugiej półkuli
To ciało co padło jak wykrzyknik proste
I w wielki pytajnik zgięte
Napotka na świecie dusze tym przejęte
I odzew: «Śpieszmy z pomocą».
...A tymczasem nocą
Posokę⁴ ludzkich trzew⁵
Z moczem końskim
Razem w rynsztok
Miotłą stróżowską zepchnięto...
I tylko świt wstał czerwony
Na niebieskim tle.

Okno

(Getto) Warszawa, kwiecień 1942 r.

⁴posoka — krew; dziś używa się głównie w odniesieniu do krwi zwierząt, dawniej stosowano także jako synonim krwi ludzkiej. [przypis edytorski]

⁵trzew — dziś popr.: trzewi; wnętrzności, narządy wewnętrzne. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/marciniak-mord-swiecie/>

Tekst opracowany na podstawie: *Pieśń ujdzie cało...*, red. Michał M. Borwicz, wyd. Ośrodek Brama Grodzka, Lublin 2012.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (<https://www.wolnelektury.pl>). Dołożyliśmy wszelkich starań, żeby ustalić aktualną tożsamość i dokładną datę śmierci autorki, ale nie było to możliwe. Przyjmujemy, że utwór ten jest w domenie publicznej — bądź autorka zmarła 70 lub więcej lat temu, bądź pierwsze rozpowszechnienie nastąpiło 70 lub więcej lat temu, a brak danych o tożsamości (imieniu i nazwisku zmienionym w czasie wojny, po niej, lub przyjętym po emigracji) każe traktować te utwory jako pisane przez autora, którego twórca nie jest znany (Art. 36(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych z 4 lutego 1994 r.). Jeżeli ktokolwiek posiada informacje o tożsamości i/lub dokładnej dacie śmierci autorki, bardzo prosimy o kontakt. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Maria Świetlik, Paulina Choromańska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).